

# Małgorzata Wąsek-Wiaderek

---

## Dostęp do akt sprawy oskarżonego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy w postępowaniu przygotowawczym - standard europejski a prawo polskie

---

Palestra 48/3-4(543-544), 55-71

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## DOSTĘP DO AKT SPRAWY OSKARŻONEGO TYMCZASOWO ARESZTOWANEGO I JEGO OBROŃCY W POSTĘPOWANIU PRZYGOTOWAWCZYM – STANDARD EUROPEJSKI A PRAWO POLSKIE

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie analizy uregulowań polskiej procedury karnej dotyczących dostępu tymczasowo aresztowanego oskarżonego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego z punktu widzenia standardów wyznaczonych na gruncie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności<sup>1</sup>. Rozważania zostaną przeprowadzone w trzech częściach: najpierw zaprezentowany zostanie standard europejski, który został ukształtowany w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>2</sup> na gruncie art. 5 § 4 Konwencji. Następnie dokonam krótkiej prezentacji uregulowań niemieckiego k.p.k. (StPO) oraz orzecznictwa niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego odnoszącego się do omawianego zagadnienia. Wprowadzenie do rozważań rysu prawnoporównawczego wydaje się tu być niemalże niezbędne z dwóch powodów: po pierwsze StPO reguluje kwestię dostępu do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym podobnie jak polski k.p.k. Po drugie, w niemieckiej procedurze karnej w ostatnim dziesięcioleciu dokonano istotnych zmian wzmacniających uprawnienia obrony do wglądu w akta postępowania przygotowawczego dla potrzeb uruchomienia skutecznej kontroli zasadności stosowania tymczasowego aresztowania. Zmiany te mogą stanowić cenne źródło inspiracji dla rozważań nad polskimi rozwiązaniami procesowymi dotyczącymi omawianego zagadnienia. Trzecia część rozważań zostanie poświęcona wnioskowi, jakie dla polskiej procedury karnej wynikają z orzecznictwa ETPCz na gruncie art. 5 § 4 Konwencji.

---

<sup>1</sup> Zwana dalej Konwencją (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).

<sup>2</sup> Dalej powoływany jako ETPCz. Przygotowując niniejszy artykuł korzystałam z tekstów wyroków i decyzji ETPCz dostępnych na stronach [www](http://hudoc.echr.coe.int/hudoc) i wyszukiwanych za pomocą wyszukiwarki HUDOC pod adresem: <http://hudoc.echr.coe.int/hudoc>.

## 1. Europejski standard w zakresie dostępu tymczasowo aresztowanego oskarżonego i jego obrońcy do akt sprawy

Konwencja w żadnym z przepisów nie odnosi się *expressis verbis* do kwestii dostępu oskarżonego do akt sprawy dla potrzeb kontroli stosowania tymczasowego aresztowania. Jednakże, od końca lat osiemdziesiątych w orzecznictwie organów Konwencji stawia się określone wymogi proceduralne wobec przewidzianej w art. 5 § 4 Konwencji procedury sądowej kontroli zasadności każdego pozbawienia wolności uznanego za dopuszczalne na gruncie art. 5 § 1 Konwencji. Przepis art. 5 § 4 Konwencji przewiduje, że każdy kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.

Przepis ten przewiduje zatem „współczesną wersję” procedury *habeas corpus*, znanej angielskiej instytucji z 1641 r.

Oprócz wyrażonego *expressis verbis* w art. 5 § 4 Konwencji prawa osoby pozbawionej wolności do uzyskania „bezzwłocznej” kontroli legalności tegoż pozbawienia wolności, według interpretacji organów Konwencji przepis ten wyraża także konieczność przestrzegania określonych wymogów proceduralnych tejże kontroli. Zatem, procedura kontroli zasadności i legalności pozbawienia wolności powinna być przeprowadzana z zachowaniem podstawowych gwarancji *fair trial*, w tym powinna mieć sądowy, kontrydiktoryjny charakter i powinna respektować zasadę „równości broni” („*equality of arms*”). Wymóg kontrydiktoryjności i zachowania „równości broni” odnosi się do dwóch aspektów procedury *habeas corpus*: obejmuje formalną równość stron poprzez zapewnienie im równego udziału w postępowaniu kontrolnym (równych możliwości zaprezentowania swoich argumentów) i stawia wymóg dążenia do zrównania stron w ich uprawnieniach do zapoznania się z aktami sprawy, na tle której doszło do zatrzymania lub tymczasowego aresztowania, w celu umożliwienia im skutecznego podważania argumentów przemawiających za stosowaniem tego środka zapobiegawczego<sup>3</sup>.

W niniejszych rozważaniach dokonam analizy jedynie tego drugiego wymogu stawianego przez jurysprudence strasburską wobec procedury *habeas corpus*, a mianowicie zagwarantowania oskarżonemu w odpowiednim zakresie dostępu do akt sprawy, na tle której doszło do zatrzymania lub tymczasowego aresztowania.

---

<sup>3</sup> Wbrew literalnemu brzmieniu art. 5 § 4 Konwencji przepis ten nie ogranicza wymogu bezzwłocznej kontroli legalności tymczasowego aresztowania jedynie do jednorazowej procedury rozpoznania zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tego środka. Omówione poniżej standardy proceduralne wynikające z interpretacji art. 5 § 4 Konwencji mają zastosowanie do wszelkich incydentalnych procedur orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, uruchamianych aż do momentu wydania wyroku w pierwszej instancji. Por. m.in. wyrok ETPCz z 19 października 2000 r. w sprawie *Wloch przeciwko Polsce*, §§ 125–136.

Jest to wycinek szerszego problemu dostępu obrony do akt postępowania przygotowawczego, który w kontynentalnym modelu mieszanym procesu karnego jest zazwyczaj ograniczony.

Powyższa problematyka po raz pierwszy stanowiła przedmiot rozważań Trybunału w sprawie *Lamy przeciwko Belgii*<sup>4</sup>. Skarżący Lamy i jego obrońca nie mieli dostępu do akt śledztwa przez trzydzieści dni od dnia aresztowania. Przyczyny aresztowania skarżącego były co prawda obszernie uzasadnione w nakazie aresztowania, jednak Trybunał, podobnie jak Komisja, uznał, że brak dostępu do akt, a w szczególności do raportu sędziego śledczego i policji, uniemożliwił skarżącemu podważenie twierdzeń prokuratora i zasadności aresztowania przed sądem, który rozstrzygał o utrzymaniu w mocy nakazu aresztowania. Orzekając naruszenie art. 5 § 4 Konwencji, Trybunał podkreślił, że podczas gdy prokurator znał w całości akta sprawy, skarżącemu i jego obrońcy nie udostępniono ich w żadnym zakresie, co naruszyło zasadę „równości broni” i w konsekwencji zasadę kontradiktoryjności postępowania w kwestii kontroli zasadności aresztowania skarżącego<sup>5</sup>.

W ostatnim czasie Trybunał ogłosił trzy wyroki w sprawach niemieckich, w których odniósł się do niemieckich uregulowań i praktyki w zakresie dostępu obrony do akt sprawy dla potrzeb postępowania aresztowego. Były to sprawy *Garcia Alva*, *Hugo Lietzow* i *Schöps*<sup>6</sup>. We wszystkich tych wyrokach Trybunał stwierdził, że procedura rozpatrzenia zażalenia na zastosowanie tymczasowego aresztowania powinna mieć sądowy i kontradiktoryjny charakter, powinna także gwarantować „równość broni” pomiędzy tymczasowo aresztowanym a prokuratorem. Nie gwarantuje zaś „równości broni” postępowanie, w którym obrońca aresztowanego nie ma dostępu do tych dokumentów w aktach sprawy, które mają istotne znaczenie dla efektywnego podważania zasadności tymczasowego aresztowania oskarżonego. W sprawie *Garcia Alva* istotne znaczenie dla sądu decydującego o przedłużeniu

<sup>4</sup> Wyrok z 30 marca 1989 r. Por. także M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Zakamycze 2000, s. 153.

<sup>5</sup> Por. § 29 wyroku w sprawie *Lamy przeciwko Belgii*. Przedstawienie treści wyroku w języku polskim por. M. A. Nowicki, *Kamienie milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Warszawa 1996, s. 116–121. Bezpośrednim następstwem wyroku w sprawie *Lamy* było wprowadzenie zmian do belgijskiego k.p.k. Ustawą z 1990 r. wprowadzono obowiązek udostępniania akt sprawy aresztowanemu i jego obrońcy przed rozstrzygnięciem przez sąd o zasadności nakazu aresztowania. Szersze omówienie tej nowelizacji znajduje się (w:) E. Frencken, *Powers of constraint and provisional detention*, (w:) *The participants in the trial with particular reference to criminal proceedings*, Council of Europe 1997, s. 41–42.

<sup>6</sup> Por. wyroki Trybunału w sprawach *Garcia Alva* przeciwko Republice Federalnej Niemiec (skarga nr 23541/94); *Hugo Lietzow* przeciwko Republice Federalnej Niemiec (skarga nr 24479/94), *Schöps* przeciwko Republice Federalnej Niemiec (skarga nr 25116/94). Wszystkie wyroki zostały ogłoszone 13 lutego 2001 r. Omówienia wyroku w sprawie *Hugo Lietzow* dokonał M. A. Nowicki, *Odmowa dostępu do akt śledztwa w związku z wnioskiem o kontrolę sądową aresztowania. Niech podejrzany wie*, Rzeczpospolita z 8 marca 2001 r.

stosowania tymczasowego aresztowania miały zeznania jednego ze świadków, który sam był już uprzednio karany. Obronie nie umożliwiono jednak zapoznania się z tymi zeznaniami i podważenia ich wiarygodności<sup>7</sup>, podczas gdy prokurator miał pełny dostęp do materiału dowodowego. Zdaniem Trybunału przesądziło to o niezrzetelności tego postępowania i naruszeniu zasady „równości broni” na gruncie art. 5 § 4 Konwencji<sup>8</sup>.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału w sprawach polskich kwestia dostępu obrony do akt sprawy dla potrzeb kontroli stosowania tymczasowego aresztowania była rozważana merytorycznie zaledwie w jednym z ostatnich wyroków, *Mogoń przeciwko Polsce*<sup>9</sup>. We wcześniejszych sprawach pośrednie odniesienie do problematyki dostępu do akt sprawy można znaleźć we wspomnianym już wyroku *Włoch przeciwko Polsce*. Odnosząc się do zarzutów podniesionych na gruncie art. 5 § 4 Konwencji Trybunał wskazał, że zasadniczą przyczyną orzeczenia o naruszeniu tego przepisu był brak zachowania równości stron na posiedzeniu sądu rozpatrującego zażalenie na zastosowanie tymczasowego aresztowania. Jednakże, w swojej argumentacji Trybunał zwrócił również uwagę na fakt, że ani skarżący ani jego obrońcy nie mieli żadnego dostępu do akt postępowania, kiedy zaskarżali postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Z kontekstu argumentacji Trybunału można wywnioskować, iż okoliczność ta stanowiła dodatkową przesłankę przesądzającą o stwierdzeniu naruszenia art. 5 § 4 Konwencji w sprawie skarżącego<sup>10</sup>. Kolejne skargi „polskie” dotyczące omawianego zagadnienia znajdują się obecnie na wstępnym etapie rozpatrywania przez Trybunał<sup>11</sup>.

We wspomnianej sprawie *Migoń przeciwko Polsce* skarżącemu i jego obrońcy odmawiano dostępu do akt postępowania przygotowawczego przez okres prawie ośmiu miesięcy od dnia zastosowania tymczasowego aresztowania. Zatem, jak podkreślił Trybunał, w momencie składania zażalenia na zastosowanie tymczasowego aresztowania skarżący czerpał wiedzę i argumenty do podważenia zasadności stosowania tego środka zapobiegawczego jedynie z ogłoszonego mu postanowienia o przedstawieniu zarzutów i postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Podobnie, wnosząc zażalenie na dwa kolejne sądowe postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania, skarżący ani jego obrońca

---

<sup>7</sup> Prokurator odmówił obronie wglądu w akta powołując się na przesłankę dobra śledztwa.

<sup>8</sup> Por. §§ 39–43 wyroku w sprawie *Garcia Alva*.

<sup>9</sup> Wyrok z 25 czerwca 2002 r.

<sup>10</sup> Por. §§ 130–131 wyroku w sprawie *Włoch przeciwko Polsce*; por. także M. A. Nowicki, *Dorobek orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach przeciwko Polsce (krótki przegląd)* (w:) *Polska w Radzie Europy. 10 lat członkostwa. Wybrane zagadnienia*, (red.) H. Machińska, Warszawa 2002, s. 179.

<sup>11</sup> Tak np. w sprawie *M.B. przeciwko Polsce*, w której Trybunał wydał dotychczas jedynie częściową decyzję w przedmiocie dopuszczalności (decyzja z 8 marca 2001 r., skarga nr 34091/96), skarżący stawia m.in. zarzut braku dostępu do akt postępowania przygotowawczego dla potrzeb kontroli zasadności tymczasowego aresztowania.

nie uzyskał dostępu do akt postępowania przygotowawczego. Trybunał zauważył jednocześnie, iż w uzasadnieniu postanowień o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego sądy wielokrotnie powoływały się na różne dokumenty i dowody, do których nie miała dostępu obrona. Mając to na względzie Trybunał uznał, że udostępnione skarżącemu postanowienia nie stanowiły wystarczającej podstawy dla przygotowania kontrargumentów na argumenty sądów, które decydowały o przedłużeniu stosowania tego środka zapobiegawczego i argumenty prokuratora, który o to wnioskował. W opinii Trybunału dla stwierdzenia naruszenia art. 5 § 4 Konwencji nie miało znaczenia to, że prokurator udostępnił obronie treść opinii biegłego, sporządzonej w postępowaniu przygotowawczym, skoro bezpośrednio po tym fakcie nie była uruchamiana procedura kontroli stosowania tymczasowego aresztowania, w której skarżący mógłby wykorzystać informacje zawarte w tej opinii.

Przechodząc do pewnych wskazań ogólnych zawartych w tym wyroku trzeba przede wszystkim podkreślić, że Trybunał nie odrzuca całkowicie potrzeby utrzymania w tajemnicy przed obroną pewnych informacji i dowodów gromadzonych w śledztwie czy dochodzeniu. Zatem odmowa wglądu w akta sprawy może być uzasadniana koniecznością ochrony dobra śledztwa czy dochodzenia. Jednocześnie jednak Trybunał wyraźnie stwierdza, że ten usprawiedliwiony cel nie może zostać osiągnięty kosztem istotnego ograniczenia praw obrony. Toteż informacja, która jest ważna dla oceny legalności i zasadności tymczasowego aresztowania powinna zawsze być udostępniona obrońcy oskarżonego w odpowiedniej formie<sup>12</sup>.

## **2. Dostęp do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym w Republice Federalnej Niemiec**

Zgodnie z § 147 (1) StPO pełne i nieograniczone prawo wglądu w akta sprawy i zapoznawania się ze zgromadzonymi dowodami posiada obrońca wyłącznie w postępowaniu sądowym. Natomiast w postępowaniu przygotowawczym (do czasu zamknięcia dochodzenia) prokurator może odmówić wglądu do całości lub części akt lub zapoznania się ze zgromadzonymi dowodami, jeżeli zagroziłoby to realizacji celów dochodzenia [§ 147 (2) StPO]. Jednakże obrońcy zasadniczo nie można odmówić wglądu do protokołów przesłuchania podejrzanego oraz protokołów tych czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, w których może lub musi uczestniczyć obrońca. Może on również w czasie trwania dochodzenia zapoznawać się z treścią opinii biegłego [§ 147 (3) StPO]. Na wniosek obrońcy, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie ważne względy, dostęp do akt sprawy może zostać zrealizowany przez przesłanie obrońcy akt do biura lub nawet do domu, z wyjątkiem

<sup>12</sup> Por. § 80 wyroku w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*.

jednakże załączonych do nich dowodów [§ 147 (4) StPO]. StPO w § 147 (6) wyraźnie reguluje, iż najpóźniej z chwilą zakończenia dochodzenia prokurator musi uchylić zakaz wglądu obrońcy w akta sprawy, o czym należy poinformować obrońcę.

Taki stan prawny w zakresie dostępu obrońcy do akt postępowania przygotowawczego utrzymywał się w niemieckim procesie karnym aż do dnia 1 listopada 2000 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja StPO z 1999 r.<sup>13</sup> Do tego czasu StPO zasadniczo nie gwarantował podejrzanemu nie posiadającemu obrońcy prawa wglądu w akta postępowania przygotowawczego. Nie była także przewidziana w StPO sądowa kontrola prokuratorskiej decyzji o odmowie wglądu w akta ze względu na ochronę realizacji celu postępowania. Ta ostatnia kwestia była jednakże przedmiotem kontrowersji w doktrynie i orzecznictwie. Według opinii części doktryny, sądowa kontrola odmowy wglądu w akta dochodzenia była dopuszczalna jedynie w odniesieniu do tzw. *Spurenakten* (część materiałów zgromadzonych przez policję i nie wchodzących w skład akt sprawy przekazywanych wraz z aktem oskarżenia do sądu), oraz w przypadku odmowy udostępnienia części akt sprawy, o których mowa w § 147 (3) StPO (protokoły przesłuchań oskarżonego, opinie biegłych i protokoły z tych czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, w których miał prawo lub obowiązek uczestniczyć obrońca)<sup>14</sup>. W odniesieniu do tych dwóch przypadków dopuszczano sądową drogę odwoławczą na podstawie ogólnego przepisu § 23 EGGVG (*Einführungsgesetz zum Gerichtsverfassungsgesetz*)<sup>15</sup>. W pozostałych przypadkach prokuratorskiej odmowy wglądu w akta dochodzenia uznawano dopuszczalność jedynie zażalenia do prokuratora wyższej instancji<sup>16</sup>.

Podobne stanowisko w odniesieniu do *Spurenakten* zajął niemiecki Trybunał Konstytucyjny stwierdzając, że podejrzany może za pośrednictwem swojego obrońcy domagać się od prokuratora udostępnienia *Spurenakten* i – w przypadku zarządzenia odmawiającego wglądu do tychże akt – służyć mu ochrona sądowa przewidziana przez § 23 EGGVG<sup>17</sup>.

StPO przed wspomnianą powyżej nowelizacją nie zawierał odmiennego uregulowania prawa obrońcy do zapoznawania się z zawartością akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym dla potrzeb odparcia argumentów prokuratury popiera-

<sup>13</sup> Gesetz zur Änderung und Ergänzung des Strafverfahrensrechts – StVÄG, BGBl I z 11 sierpnia 2000 r.

<sup>14</sup> Por. T. Kleinknecht, Meyer-Goßner, *Strafprozessordnung. Beckliche Kurz Kommentare*, München 1997, s. 530; C. Roxin, *Strafverfahrensrecht*, München 1998, s. 145.

<sup>15</sup> A. Sandermann, *Waffengleichheit im Strafprozeß. Zu den rechtlichen Grundlagen dieses Rechtsinstituts*, Köln 1975, s. 174.

<sup>16</sup> Por. C. Roxin, *Strafverfahrensrecht...*, s. 145; W. Beulke, *Strafprozeßrecht*, Heidelberg 2000, s. 78; M. Zieger, *Akteneinsichtsrecht des Verteidigers bei Untersuchungshaft*, *Strafverteidiger* Nr 6/1993, s. 321.

<sup>17</sup> BVerfGE, wyrok z 12 stycznia 1983 r., t. 63, s. 45.

jących stosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego. Fakt przebywania oskarżonego w areszcie nie miał istotnego wpływu na zakres dostępu do akt dochodzenia<sup>18</sup>. Jednakże niemiecki Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie rozpatrywał skargi konstytucyjne oskarżonych tymczasowo aresztowanych dotyczące dostępu obrony do akt sprawy. W wyroku z 27 maja 1993 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że na gruncie Konstytucji nie da się zakwestionować takiego stanu prawnego, w którym nie przysługuje sądowa kontrola prokuratorskiej decyzji o odmowie dostępu do akt sprawy w czasie trwania dochodzenia. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że w postępowaniu „aresztowym” zarzuty stawiane oskarżonemu i okoliczności przemawiające przeciwko niemu muszą być przedstawione w taki sposób, żeby oskarżony miał możliwość podważenia przesłanek aresztowania i wykazania okoliczności przemawiających na jego korzyść<sup>19</sup>. W komentarzach do tego wyroku zarzucano całkowite zignorowanie przez Trybunał Konstytucyjny standardów wyznaczonych przez ETPCz we wspomnianym już wyroku w sprawie *Lamy przeciwko Belgii*<sup>20</sup>.

Późniejsze orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowi z pewnością istotny krok w kierunku wzmocnienia uprawnień oskarżonego w postępowaniu „aresztowym”. W wyroku z 11 lipca 1994 r.<sup>21</sup> Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że z prawa podejrzanego do rzetelnego, zgodnego z zasadą państwa prawnego procesu i z jego uprawnienia do sądowego wysłuchania, wynika prawo podejrzanego tymczasowo aresztowanego do tego, by jego obrońca mógł zapoznać się z aktami sprawy. Prawo to jest jednak ograniczone do tych informacji, które są podejrzanemu niezbędne i będą przez niego wykorzystane dla możliwości skutecznego wpływania na sądową decyzję w kwestii tymczasowego aresztowania i przysługuje podejrzanemu o tyle, o ile ustne wskazanie przez sąd okoliczności i dowodów przemawiających za stosowaniem aresztowania okaże się niewystarczające. W uzasadnieniu wyroku Trybunał podkreślił, że z zasady prawa do sądowego wysłuchania, zawartej w art. 103 Konstytucji Niemiec, wynika nakaz oparcia przez sąd każdej swojej decyzji na tylko takich okolicznościach i dowodach, do których uczestnik postępowania mógł się wcześniej ustosunkować. W odniesieniu do postępowania w kwestii tymczasowego aresztowania zasada ta wymaga, aby postanowienie sądowe było

<sup>18</sup> Jednak w doktrynie pojawiały się już wówczas opinie o niezgodności uregulowań § 147 (2) StPO z wymogami art. 5 § 4 Konwencji i jego interpretacji dokonanej w wyroku *Lamy przeciwko Belgii* (M. Zieger, *Akteneinsicht...*, s. 320–321). Autor ten uważał, że na postanowienie odmawiające udostępnienia obrońcy akt sprawy na podstawie § 147 (2) StPO dla celów uruchomienia procedury kontroli stosowania tymczasowego aresztowania, przysługuje zażalenie do sądu na podstawie wspomnianego § 23 EGGVG (tamże, s. 323).

<sup>19</sup> Wyrok o sygnaturze 2 BvR 744/93. Tezy wyroku i uzasadnienia opublikowane w *Strafverteidiger* Nr 1/1994, s. 1.

<sup>20</sup> Por. Komentarz D. Lammera do tego wyroku, *Strafverteidiger* Nr 1/1994, s. 2–3.

<sup>21</sup> Wyrok o sygnaturze 2 BvR 777/94. Tezy wyroku i uzasadnienia opublikowane w *Strafverteidiger* Nr 9/1994, s. 465–467.



oparte na takich okolicznościach i dowodach, które były znane podejrzanemu i co do których mógł się wypowiedzieć. Zatem odmowa dostępu do akt sprawy i zapoznania się przy pomocy obrońcy z zawartymi w nich dowodami podjęta przez prokuratora na podstawie § 147 (2) StPO przesądza o niemożności oparcia na tychże okolicznościach i dowodach sądowej decyzji w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania<sup>22</sup>.

Wspomniana powyżej nowelizacja z 1999 r. wprowadziła dość istotne zmiany do uregulowań StPO odnoszących się do wglądu obrońcy w akta dochodzenia. Zmieniony ust. 5 (zdanie 2 i 3) § 147 StPO przewiduje obecnie sądową kontrolę odmowy udostępnienia akt dochodzenia obrońcy w następujących trzech przypadkach: 1) jeżeli odmowa wglądu w akta utrzymuje się po dokonaniu przez prokuratora w aktach sprawy adnotacji o zakończeniu dochodzenia; 2) jeżeli odmowa dostępu dotyczy „uprzywilejowanej” części akt, które wymienione są w § 147 (3) StPO; i 3) jeżeli oskarżony nie odpowiada z wolnej stopy<sup>23</sup>. Kontrola sądowa odbywa się na podstawie § 161a (3) zd. 2–4 StPO, a orzeczenia sądu w przedmiocie zasadności prokuratorskiej odmowy wglądu w akta nie muszą być uzasadniane, jeżeli zagrażałoby to celowi dochodzenia.

O ile w pierwszych dwóch przypadkach wprowadzenia sądowej kontroli odmowy wglądu w akta sprawy można mówić o usankcjonowaniu przez ustawodawcę za pomocą prawa pozytywnego stanu prawnego wynikającego już z wcześniejszej linii orzecznictwa sądowego i doktryny<sup>24</sup>, to zagwarantowanie prawa do sądowej kontroli odmowy wglądu w akta dochodzenia dla obrońcy oskarżonego nie odpowiadającego z wolnej stopy stanowi wprowadzenie zupełnie nowej jakości do uregulowań § 147 StPO. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, utworzenie podejrzanemu możliwości poddania pod kontrolę sądową prokuratorskiej decyzji o odmowie dostępu do akt sprawy było koniecznym krokiem w kierunku wyrównania uprawnień podejrzanego i pokrzywdzonego w tym zakresie, skoro już od roku 1986 temu ostatniemu przysługiwało prawo do sądowej kontroli odmowy udostępnienia akt dochodzenia<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. uzasadnienie wyroku opublikowane w *Neue Zeitschrift für Strafrecht* Nr 11/1994, s. 551–553. Co do praktycznych konsekwencji tego wyroku dla procedury rozpatrywania zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania – por. R. Schlothauer, H. J. Weider, *Untersuchungshaft*, Heidelberg 2001, s. 99–100. Wyrok ten, chociaż uważany za „pionierski” był krytykowany za brak odniesienia się do wielu kłopotliwych kwestii, takich jak np. podział kompetencji pomiędzy prokuratorem a sądem orzekającym w przedmiocie tymczasowego aresztowania co do oceny zasadności utajnienia dowodów przemawiających za utrzymaniem stosowania tego środka zapobiegawczego. Por. N. Bosch, *Akteneinsicht, Aussageverweigerung und U-Haft – ein in der Strafprozeßordnung nicht vorgesehenes Theater?*, *Strafverteidiger* Nr 6/1999, s. 335–337. Por. także orzecznictwo innych sądów niemieckich w tej kwestii: W. Beulke, *Strafprozeßrecht...*, s. 77.

<sup>23</sup> Por. G. Pfeiffer, *Strafprozeßordnung. Gerichtsverfassungsgesetz*, München 2001, s. 384–385.

<sup>24</sup> Por. R. Schlothauer, *Zum Rechtsschutz des Beschuldigten nach dem StVÄG 1999 bei Verweigerung der Aktenansicht durch die Staatsanwaltschaft*, *Strafverteidiger* Nr 3/2001, s. 193–194.

<sup>25</sup> Tamże, s. 193.

Zwolennicy możliwie najszerszego udostępniania obronie wglądu w akta dochodzenia, rekrutujący się głównie z przedstawicielei palestry oczekują, że sądowa kontrola prokuratorskich decyzji wydawanych na podstawie § 147 (2) StPO doprowadzi do znacznego ograniczenia ilości przypadków utajnienia przed obrońcą pozbawionego wolności podejrzanego całości lub części akt dochodzenia. Zdaniem niektórych przedstawicielei piśmiennictwa, pojęcie „zagrożenia celu dochodzenia” (*Gefährdung des Untersuchungszwecks*) jest wysoce niedookreślone tak prawnie jak i pod względem faktycznym. Zatem sądowe potwierdzenie zasadności odmowy udostępnienia akt na tej podstawie powinno należeć do wyjątkowych przypadków, w których stwierdzone zostanie realne ryzyko zagrożenia celu dochodzenia. W przypadku tymczasowo aresztowanego podejrzanego stwierdzenie takiego niebezpieczeństwa zdaje się być możliwe jedynie po odnotowaniu prób nawiązania nielegalnych kontaktów ze światem zewnętrznym<sup>26</sup>.

Jednocześnie podkreśla się w doktrynie, że nowelizacja § 147 (5) StPO w żadnej mierze nie umniejsza wagi wniosków jakie dla sądów orzekających w przedmiocie tymczasowego aresztowania płyną z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 1994 r.

W doktrynie niemieckiego procesu karnego jeszcze przed ogłoszeniem trzech wyroków Trybunału strasburskiego w sprawach *Garcia Alva*, *Lietzow* i *Schöps* podkreślano, że prokurator nie powinien opierać swego wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania na dowodach, które nie były ujawnione obronie. Według opinii przedstawicielei doktryny komentujących trzy wspomniane judykaty strasburskie, wynika z nich jednoznacznie, że niedopuszczalne jest nie tylko powołanie się przez sąd decydujący w przedmiocie tymczasowego aresztowania na dowody i informacje, które nie były ujawnione obronie, ale, co więcej, niedopuszczalne jest także utajnienie przed obroną tej części akt, którą prokurator przekazuje do sądu wraz z wnioskiem o wydanie decyzji w przedmiocie tymczasowego aresztowania<sup>27</sup>.

W niemieckim procesie karnym można zatem wyróżnić kilka etapów ewolucji poglądów doktryny, orzecznictwa i wreszcie uregulowań StPO w kierunku wzmocnienia uprawnień obrony do wglądu w akta dochodzenia dla potrzeb kontroli stosowania tymczasowego aresztowania. W pierwszym etapie, który rozpoczął się od ogłoszenia wyroku ETPCz w sprawie *Lamy przeciwko Belgii*, a zakończył wydaniem przez BVerfG 11 lipca 1994 r. omawianego powyżej orzeczenia, pojawiły się jedynie jednostkowe wypowiedzi doktryny o niezgodności uregulowań § 147 StPO z art. 5 § 4 Konwencji. Jednocześnie w orzecznictwie wzbraniano się przed stosowaniem dyrektyw wyznaczonych w wyroku *Lamy przeciwko Belgii* argumentując, że to jednostkowe orzeczenie wydane na gruncie belgijskiej procedury kar-

<sup>26</sup> Por. R. Schlothauer, *Zum Rechtsschutz...*, s. 195.

<sup>27</sup> E. Kempf, *Anmerkung* (Glosa do trzech wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 13 lutego 2001 r.), *Strafverteidiger* Nr 4/2001, s. 207.

nej nie może wyznaczać standardów procedowania nadających się do zastosowania w niemieckim procesie karnym<sup>28</sup>. Drugi etap tej ewolucji przyniósł poważne wzmocnienie uprawnień obrony w postępowaniu „aresztowym” dzięki dokonanej przez BVerfG w wyroku z 11 lipca 1994 r. interpretacji konstytucyjnej zasady sądowego wysłuchania. Od tego momentu sądy zostały zobligowane do opierania orzeczeń w przedmiocie tymczasowego aresztowania jedynie na dowodach i informacjach ujawnionych obronie. Trzeci etap ewolucji dotknął już prawa pozytywnego dzięki znowelizowaniu § 147 (5) StPO poprzez wprowadzenie sądowej kontroli prokuratorskiej odmowy wglądu w akta dochodzenia wydanej na podstawie § 147 (2) StPO wobec obrońcy oskarżonego nie odpowiadającego z wolnej stopy. Wreszcie etap czwarty ewolucji otwierają przedstawione powyżej trzy wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzające naruszenie art. 5 § 4 Konwencji w trzech sprawach niemieckich z powodu odmowy udostępnienia obronie akt dochodzenia. Można się spodziewać, że wywrą one istotny wpływ na praktykę korzystania przez prokuratorów z możliwości odmowy wglądu w akta dochodzenia w sprawach, w których oskarżony nie odpowiada z wolnej stopy.

### **3. Uregulowanie dostępu podejrzanego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym w polskim prawie karnym procesowym i jego zgodność ze standardami europejskimi**

Ogólne uregulowanie dostępu podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego jest zawarte w przepisie art. 156 § 5 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem podejrzany i jego obrońca mogą uzyskać wgląd w akta sprawy, sporządzać odpisy i kserokopie tychże akt tylko za zgodą prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Odmowa wglądu w akta sprawy nie może obejmować protokołów czynności, w której strona uczestniczyła lub miała prawo uczestniczyć, jak również dokumentu pochodzącego od niej lub sporządzonego z jej udziałem (art. 157 § 3 k.p.k.)<sup>29</sup>. Na odmowę udostępnienia akt podejrzanemu i jego obrońcy służy zażalenie do organu nadrzędnego nad organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze (art. 159 k.p.k.), co przesądza o konieczności uzasadnienia zarządzenia o odmowie udostępnienia akt postępowania przygotowawczego. Jak podkreśla T. Grzegorzcyk, w czasie prac nad kolejnymi projektami obecnie obowiązującego k.p.k. proponowano wprowadzenie sądowej kontroli odmowy udostępnienia obrońcy podejrzanego akt postępowania przygotowawczego<sup>30</sup>. Ostatecznie jednak

---

<sup>28</sup> Por. orzeczenie KG z 9 lutego 1993 r. – 3 Ws 59/93, omówione w M. Zieger, *Akteneinsicht...*, s. 323.

<sup>29</sup> Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. P. Hofmański, Warszawa 1999, s. 592; T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 2001, s. 388–389.

<sup>30</sup> T. Grzegorzcyk, *Kodeks...*, s. 391.

wprowadzono jedynie kontrolę organu nadrzędnego nad organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że ustawodawca w żaden sposób nie uregulował podstaw odmowy udostępnienia podejrzanemu i jego obrońcy akt sprawy. Inaczej niż w niemieckim StPO, w art. 156 § 5 k.p.k. nie wymienia się „zagrożenia celu dochodzenia” jako przesłanki ewentualnej odmowy udostępnienia akt obronie. Oczywiście wymóg uzasadnienia tego zaskarżalnego zarządzenia nakłada na organ prowadzący postępowanie przygotowawcze obowiązek wskazania przyczyn odmowy, jednakże charakter tychże przyczyn nie jest skonkretyzowany w kodeksie postępowania karnego<sup>31</sup>. Podobnie z brzmienia art. 156 § 5 k.p.k. w żaden sposób nie wynika, jakoby odmowa wglądu w akta sprawy była dopuszczalna jedynie w wyjątkowych wypadkach. Wręcz przeciwnie, uzależniając dostęp do akt postępowania przygotowawczego od zgody organu prowadzącego to postępowanie, ustawodawca dał priorytet tajności tychże akt wobec stron procesowych ich obrońców i pełnomocników, inaczej niż w postępowaniu sądowym, gdzie zasadą jest udostępnianie akt sprawy uczestnikom postępowania wymienionym w art. 156 § 1 k.p.k. bez żadnych ograniczeń<sup>32</sup>.

Obecnie obowiązujący kodeks postępowania karnego nie wyszedł zatem na przeciw oczekiwaniom części przedstawicieli doktryny procesu karnego, którzy opowiadali się za rozszerzeniem dostępu podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego<sup>33</sup>.

W przeciwieństwie do podejrzanego i jego obrońcy prokurator ma zagwarantowane pełne prawo wglądu w akta sprawy w postępowaniu przygotowawczym. Wynika to z ogólnej pozycji i roli prokuratora w postępowaniu przygotowawczym. Konkretnie uprawnienia prokuratora w tym zakresie wynikają z przepisów regulujących nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym, a zwłaszcza z art. 326 § 3 (1) i (2) k.p.k., który stanowi, iż prokurator może zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie, wskazywać kierunki postępowania

---

<sup>31</sup> W praktyce odmowa udostępnienia obronie akt postępowania przygotowawczego zazwyczaj jest uzasadniana właśnie ochroną celu śledztwa lub dochodzenia, jednakże nie wynika to z jakichkolwiek uregulowań prawnych, które, w przypadku ich wprowadzenia, mogłyby pełnić funkcję gwarancyjną w odniesieniu do uprawnień obrony do zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Obecnie jedyny przepis regulujący formę odmowy wglądu w akta sprawy (§ 112<sup>1</sup> Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, Dz.U. z 1992 r., Nr 38, poz. 163 z późniejszymi zmianami) ogranicza się do stwierdzenia, że „W postępowaniu przygotowawczym odmowa udostępnienia akt następuje w formie zarządzenia i wymaga uzasadnienia”.

<sup>32</sup> Por. L. K. Paprzycki (w:) J. Grajewski, L. K. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Sopot 2000, s. 230.

<sup>33</sup> Por. m.in. P. Kruszyński, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991, s. 182–183; Tenże, *Prawo podejrzanego do obrony w nowym k.p.k.*, (w:) *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Zakamycze 1998, s. 148–149; H. Gajewska-Kraczkowska, *Oskarżony i pokrzywdzony w procedurze nowego k.p.k.*, Jurysta Nr 2/1998, s. 3.

oraz wydawać co do tego zarządzenia, jak również żądać przedstawienia sobie materiałów zbieranych w toku postępowania.

Obowiązujący kodeks postępowania karnego nie zawiera odmiennych uregulowań dostępu podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego w sytuacji, kiedy podejrzany jest tymczasowo aresztowany. Zatem przewidziane przez kodeks postępowania karnego incydentalne procedury aresztowe, w ramach których odbywa się kontrola zasadności tymczasowego aresztowania nie skutkują żadnym uprzywilejowaniem podejrzanego tymczasowo aresztowanego w dostępie do akt sprawy w porównaniu z podejrzanym odpowiadającym z wolnej stopy. Należy zatem udzielić odpowiedzi na pytanie, czy taki stan prawny spełnia standard europejski omówiony w pierwszej części rozważań.

Jak podkreśliłam powyżej<sup>34</sup>, wbrew literalnemu brzmieniu art. 5 § 4 Konwencji proceduralne wymogi *fair trial* wynikające z interpretacji tego przepisu dokonanej przez ETPCz nie ograniczają się do jednorazowej procedury rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Wymóg kontradyktoryjności procedowania na posiedzeniu (czyli wysłuchania obu stron), zagwarantowania „równości broni” pomiędzy prokuratorem wnioskującym o zastosowanie czy przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania a podejrzanym i jego obrońcą, ma zastosowanie do wszystkich incydentalnych postępowań aresztowych uruchamianych aż do wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji, których przedmiotem jest kontrola zasadności stosowania tego izolacyjnego środka zapobiegawczego. Analiza orzeczeń organów strasburskich w sprawach polskich stwierdzających naruszenie art. 5 § 4 Konwencji pozwala na ustalenie ponad wszelką wątpliwość, że konwencyjna procedura *habeas corpus* i jej wymogi proceduralne odnoszą się zarówno do rozpoznawania wniosków podejrzanego o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania składanych na podstawie art. 254 k.p.k., jak i zażaleń na postanowienia o zastosowaniu i przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania. Co więcej, ETPCz w swoich orzeczeniach ocenił z punktu widzenia standardów art. 5 § 4 Konwencji także procedury orzekania w sprawie wniosku prokuratora o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym i sądowym<sup>35</sup>.

<sup>34</sup> Por. przypis 2.

<sup>35</sup> Por. §§ 82–87 wyroku w sprawie *Migoń* przeciwko Polsce, §§ 133–136 wyroku z 19 października 2000 r. w sprawie *Włoch* przeciwko Polsce. W wyroku z 21 grudnia 2000 r., *Jabłoński* przeciwko Polsce, Trybunał ocenił z punktu widzenia standardów „bezzwłoczności” czas rozpoznania przez Sąd Najwyższy wniosku sądu, przed którym sprawa się toczyła, o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania złożonego na podstawie art. 222 § 4 k.p.k. z 1969 r. Trybunał uznał, że Sąd Najwyższy, rozpoznając ten wniosek w terminie 43 dni, nie sprostął gwarancjom „bezzwłoczności” przewidzianym w art. 5 § 4 Konwencji. P. Hofmański i S. Zabłocki w głosie do tego wyroku (*Glosa do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 grudnia 2000 r. w sprawie Jabłoński przeciwko Polsce, skarga nr 33492/96*, „Palestra”, Nr 3–4/2001, s. 24) wyrazili pogląd, że o zastosowaniu przez Trybunał strasburski wymogów art. 5 § 4 Konwencji do procedury przedłużania przez Sąd Najwyższy tymczasowego

Zawężając te ogólne ustalenia do postępowania przygotowawczego trzeba stwierdzić, że europejski standard zagwarantowania kontrydiktoryjności i „równości broni” w dostępie do akt dochodzenia czy śledztwa dla potrzeb kontroli zasadności stosowania tymczasowego aresztowania ma zastosowanie do postępowania w przedmiocie zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania jak i do postępowań w przedmiocie wniosków prokuratora o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania (także przedłużenia ponad 12-miesięcznego okresu przewidzianego w art. 263 § 2 k.p.k.) i zażeń na postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania<sup>36</sup>.

Podejrzany tymczasowo aresztowany i jego obrońca nawet w przypadku odmowy udostępnienia im wglądu w akta postępowania przygotowawczego nie są całkowicie pozbawieni wiedzy na temat zgromadzonego przeciwko podejrzanemu materiału dowodowego. Każdy podejrzany od momentu wydania postanowienia o przedstawieniu mu zarzutów karnych ma świadomość o co jest podejrzewany. Zgodnie z art. 313 § 2 k.p.k. postanowienie o przedstawieniu zarzutów ogłaszane podejrzanemu zawiera dokładne określenie zarzucanego mu czynu i jego kwalifikacji prawnej. Ponadto, podejrzany może aż do czasu zawiadomienia go o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego (co stanowi jedną z czynności zamknięcia śledztwa lub dochodzenia), żądać podania mu ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia na piśmie, o czym należy go pouczyć. Uzasadnienie to z urzędu doręcza się podejrzanemu i jego obrońcy w terminie 14 dni (art. 313 § 3 k.p.k.) i winno ono w szczególności wskazywać, jakie fakty i dowody zostały przyjęte za podstawę zarzutów (art. 313 § 4 k.p.k.).

Ponadto podejrzany, który składa zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania dysponuje treścią tegoż postanowienia oraz jego uzasadnieniem, które, zgodnie z art. 251 § 3 k.p.k., powinno zawierać przedstawienie dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa oraz przy-

---

aresztowania zadecydował wyjątkowy charakter tej procedury w kontekście obowiązywania epizodycznego art. 10a ustawy z 29 czerwca 1995 r. Dalej Autorzy ci stwierdzili, że „na tle aktualnego stanu prawnego postępowanie przed sądem, zmierzające do zastosowania lub przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania nie podlega ocenie przez pryzmat art. 5 ust. 4 KE”. W innej publikacji Autorów wyrażona została opinia, iż „Art. 5 ust. 4 Konwencji wymaga w zasadzie dostępności kontroli jednorazowej, a nie permanentnej (...)” [Wpływ Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności na rozwój polskiego procesu karnego (w:): *Polska w Radzie...*, s. 137, przypis 42]. Jak wynika m.in. z orzeczeń ETPCz w przywołanych powyżej sprawach *Włoch i Migoń* z tymi wnioskami Autorów nie można się zgodzić, skoro ETPCz stosuje wymogi art. 5 § 4 Konwencji także do procedur przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania i rozpatrywania wniosków o uchylenie stosowania tego środka zapobiegawczego.

<sup>36</sup> Ze względu na to, że wnioski podejrzanego lub jego obrońcy o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym są rozpatrywane przez prokuratora (art. 254 k.p.k.), nie można w żaden sposób uznać procedury kontrolnej uruchamianej na podstawie tego przepisu za podlegającą wymogom art. 5 § 4 Konwencji.

toczenie okoliczności wskazujących na istnienie podstawy i konieczność zastosowania środka zapobiegawczego. W postanowieniu należy ponadto wyjaśnić, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego<sup>37</sup>. Podejrzany składający odwołanie może już także dysponować pisemnym uzasadnieniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

W ramach późniejszej kontroli zasadności stosowania tymczasowego aresztowania, uruchomionej wskutek wniosku prokuratora o przedłużenie stosowania tego środka, podejrzany i jego obrońca, którzy nie otrzymali zgody na wgląd w akta sprawy, czerpią wiedzę na temat przyczyn dalszego pozbawienia wolności jedynie z treści postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania i jego uzasadnienia. Postanowienie to i jego uzasadnienie także powinny spełniać wymogi określone w art. 251 k.p.k.<sup>38</sup>, powinny zatem wskazywać m.in. na dowody świadczące o popełnieniu przestępstwa, okoliczności potwierdzających istnienie podstaw i konieczności dalszego stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, a także zawierać wskazanie „szczególnych okoliczności sprawy”, które nie pozwoliły jeszcze zakończyć postępowania przygotowawczego.

W doktrynie stwierdza się, że uregulowanie w art. 251 § 3 k.p.k. w sposób szczegółowy dodatkowych wymogów wobec uzasadnienia postanowienia o zastosowaniu i przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania podkreśla subsydiarny charakter tego środka<sup>39</sup>, stanowi przejaw zasady *fair trial*, oraz umożliwia sprawowanie kontroli instancyjnej nad jego stosowaniem<sup>40</sup>.

Jednocześnie podkreśla się, że nie powinno się indywidualizować i konkretyzować dowodów, na które powołuje się sąd w uzasadnieniu postanowienia o zastosowaniu i przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania<sup>41</sup>. Jak stwierdza J. Izydorczyk, mogłoby to bowiem „zwłaszcza na początku postępowania przygotowawczego *ad personam* (...) w ogóle uniemożliwić uzyskanie od niego (podejzranego – wyjaśnienie autorki) jakichkolwiek wyjaśnień...”. Zdaniem tego Autora wskazane w uzasadnieniu

<sup>37</sup> Niestety w praktyce postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania i o przedłużeniu jego stosowania bywają częstokroć uzasadniane niedbale i na tyle ogólnikowo, że nie wskazują jakie fakty czy dowody uzasadniają powołanie się na konkretną przesłankę stosowania tego środka zapobiegawczego. W swoich orzeczeniach w sprawach polskich wielokrotnie zwracał na to uwagę ETPCz [por. M. Wąsek-Wiaderek, *Standard „niezwłoczności” doprowadzenia osoby zatrzymanej przed sędzię i prawo do „osądzenia w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas postępowania” w świetle art. 5 § 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (w:) Ius et Lex. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Adama Strzembosza*, Lublin 2002, s. 507–511].

<sup>38</sup> Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, t. I, s. 925–926; J. Izydorczyk, *Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym*, Zakamycze 2002, s. 201–202.

<sup>39</sup> Por. D. Dudek, *Konstytucyjna wolność człowieka a tymczasowe aresztowanie*, Lublin 1999, s. 299.

<sup>40</sup> P. Kruszyński, *Tymczasowe aresztowanie (w:) Nowe uregulowania prawne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, Warszawa 1999, s. 233–234.

<sup>41</sup> Por. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, s. 594–595; J. Izydorczyk, *Stosowanie...*, s. 201.

postanowienia dowody nie mają przecież stanowić źródła pełnej informacji dla podejrzanego o zebranych przeciwko niemu materiale dowodowym, a powinny być raczej pomocne przy kontroli zasadności wydanego postanowienia, także tej uruchomionej wskutek zażalenia podejrzanego. Powołując się w uzasadnieniu postanowienia na określone dowody „nie można bowiem pomijać interesu postępowania w zachowaniu pewnych źródeł czasowo w tajemnicy”<sup>42</sup>.

Nie negując słuszności konstatacji Autora na gruncie uregulowań kodeksu postępowania karnego i potrzeb praktyki organów ścigania, nie sposób nie zauważyć, że nie uwzględnia ona standardów europejskich odnoszących się do procedur kontroli zasadności stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym. Powszechna aprobata uregulowania art. 251 § 3 k.p.k. jako manifestującego rzetelność proceduralną wydaje się być przedwczesna, jeśli zważywszy, że przepis ten zobowiązuje sąd do oparcia uzasadnienia postanowienia w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania na dowodach, które – z naruszeniem konwencyjnej zasady „równości broni” – najczęściej będą znane prokuratorowi i sądowi orzekającemu, ale pozostaną utajnione wobec podejrzanego i jego obrońcy<sup>43</sup>. Przywołując w tym miejscu raz jeszcze wyrok ETPCz w sprawie *Migoń przeciwko Polsce* trzeba podkreślić, że argumentów na stwierdzenie naruszenia art. 5 § 4 Konwencji w tej sprawie dostarczyła Trybunałowi właśnie ta okoliczność, że sądy w swoich postanowieniach o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania powoływały się na dokumenty oraz nowe okoliczności i dowody zaistniałe w sprawie, do których nie miał dostępu podejrzany ani jego obrońca. Zdaniem Trybunału postanowienie o przedstawieniu zarzutów i postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania jakimi dysponował skarżący w tej sprawie nie gwarantowały mu odpowiedniej możliwości obrony i odparcia argumentów prokuratora wniosującego o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania i sądów, które uwzględniały kolejne wnioski prokuratury w tym zakresie.

Chociaż wyrok ETPCz w sprawie *Migoń przeciwko Polsce* dotyczył postępowania karnego prowadzonego na gruncie przepisów starego kodeksu postępowania karnego z 1969 r., to jednak powinien on dostarczyć zasadniczych refleksji nad kształtem uregulowań obecnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego z 1997 r. i praktyki organów procesowych w odniesieniu do udostępniania podejrzanemu tymczasowo aresztowanemu i jego obrońcy akt postępowania przygotowawczego. Jest to konieczne tym bardziej, że obecne uregulowanie udostępniania obronie akt postępowania przygotowawczego nie różni się zasadniczo od tego, które przewidywał „stary” kodeks postępowania karnego.

Nie można oczywiście stwierdzić, że uregulowanie omawianego powyżej art. 251 § 3 k.p.k. jest niezgodne ze standardem konwencyjnym. Moim zdaniem nie jest też

<sup>42</sup> J. Izydorczyk, *Stosowanie...*, s. 201.

<sup>43</sup> Oczywiście w przypadku odmowy udostępnienia podejrzanemu i jego obrońcy akt postępowania przygotowawczego.



uprawnione stwierdzenie, że przepis art. 156 § 5 k.p.k. regulujący udostępnianie akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym narusza art. 5 § 4 Konwencji. Jednakże, bez wątplenia sytuacja procesowa, jaka może zaistnieć na gruncie obu tych przepisów (i w praktyce często ma miejsce) stwarza stan procedowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym niezgodny z wymogami art. 5 § 4 Konwencji. We wszystkich tych przypadkach, w których podejrzany jest tymczasowo aresztowany w śledztwie czy dochodzeniu, a jednocześnie przez cały czas trwania postępowania przygotowawczego odmawia się mu dostępu do akt tegoż postępowania (w tym także do tej części materiału dowodowego, która stanowi podstawę faktyczną przedłużania stosowania tego środka zapobiegawczego, a na którą powołują się sądy w sposób nieskonkretyzowany w swoich postanowieniach), wysoce prawdopodobne jest stwierdzenie naruszenia standardów rzetelnego procedowania wymaganych na gruncie art. 5 § 4 Konwencji.

Uznać należy zatem, że obecny stan prawny w tym zakresie nie jest zadowalający z punktu widzenia standardów europejskich. Znalezienie rozsądnego rozwiązania prawnego wymaga tu bardzo ostrożnego wyważenia: z jednej strony chronionych standardami międzynarodowymi interesów i praw podejrzanego, a z drugiej strony interesu skutecznego ścigania, który niejednokrotnie może być poważnie zagrożony wskutek ujawnienia podejrzanemu całych akt postępowania przygotowawczego, czy konkretnych dowodów. Z tego też powodu wszelki „automatyzm” rozwiązań prawnych w tym zakresie nie może spotkać się z akceptacją.

Wiele zależy oczywiście od praktyki organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. Wykładnia gramatyczna przepisu art. 156 § 5 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że zasadą jest nie jawność akt postępowania przygotowawczego, lecz ich utajnienie wobec stron. Lepszym z punktu widzenia wymogu „równości broni” i standardów europejskich byłoby uregulowanie stanowiące jako zasadę dostęp stron do akt sprawy z możliwością odmowy dostępu ze względu na interes śledztwa lub dochodzenia. Należałoby również wyraźnie zaznaczyć, że dostęp podejrzanego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy do akt sprawy dla potrzeb uruchomienia skutecznej kontroli stosowania tymczasowego aresztowania może być ograniczony jedynie w wyjątkowych wypadkach. Takie uregulowanie, nie rażąc automatyzmem i pozostawiając możliwość ochrony interesu skutecznego ścigania, powinno wymóc na organach prowadzących postępowanie przygotowawcze większą rzetelność i obiektywizm w ocenianiu, czy rzeczywiście konieczne jest w danej sytuacji procesowej ograniczenie lub odmowa dostępu do akt sprawy.

Należałoby również rozważyć wprowadzenie – wzorem ostatnich zmian w § 147 (5) StPO – sądowej kontroli zarządzenia prokuratora o odmowie udostępnienia akt sprawy<sup>44</sup>. Z jednej strony formalnie wzmacniałoby to gwarancje obrony, lecz

---

<sup>44</sup> Jak zaznaczono wcześniej, w toku prac nad projektem obecnie obowiązującego k.p.k. takie rozwiązanie było brane pod uwagę.

przy uwzględnieniu problemów z wydolnością i szybkością działania organów sądowych może okazać się środkiem niezapewniającym skutecznej ochrony uprawnień podejrzanego<sup>45</sup>.

Analiza prawnoporównawcza dostarcza jednak rozwiązań, których wdrożenie niekoniecznie musi wymagać inicjatywy ustawodawczej. Pełną „równość broni” w procedurach kontroli stosowania tymczasowego aresztowania można zagwarantować opierając decyzje w kwestii tymczasowego aresztowania tylko na tych dowodach i dokumentach, do których obrońca podejrzanego ewentualnie on sam miał zagwarantowany dostęp. Takie rozwiązanie przyjął niemiecki Trybunał Konstytucyjny w powoływanym już wyroku z 11 lipca 1994 r. Rozwiązanie to wymagałoby wzmoczonej staranności od prokuratora składającego wniosek o zastosowanie czy przedłużenie stosowania tego środka i od sądu orzekającego co do takiego wniosku i uzasadniającego swoje postanowienie, co już obecnie winno być standardem procesowym<sup>46</sup>.

W doktrynie procesu karnego A. Murzynowski proponował już wprowadzenie trybu orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, który gwarantowałby „równość broni” i spełniał konwencyjny standard rzetelności procedowania. Zdaniem A. Murzynowskiego sądowi winny być przesyłane wraz z wnioskiem lub zażaleniem odpisy lub kopie jedynie tych akt, które są niezbędne dla podjęcia rozstrzygnięcia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Kopiami lub odpisami niezbędnych dokumentów powinny również dysponować obecne na posiedzeniu strony – w tym zwłaszcza prokurator i obrońca oskarżonego, któremu – zdaniem Autora – należy w związku z tym udostępnić w niezbędnym zakresie wgląd do akt postępowania przygotowawczego<sup>47</sup>. Powyższe rozwiązanie proceduralne, moim zdaniem warte poważnego rozważenia w kontekście wymogów konwencyjnych, wymaga niestety wprowadzenia zmian do ogólnego kodeksowego uregulowania dostępu podejrzanego tymczasowo aresztowanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego. Moim zdaniem takie zmiany (idące w zaproponowanym powyżej kierunku) już niebawem okażą się konieczne w ramach implementacji konwencyjnych standardów proceduralnych wyznaczonych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na gruncie art. 5 § 4 Konwencji.

<sup>45</sup> Na praktyczne wady takiego rozwiązania wskazywał w literaturze Z. Gostyński (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz.*, t. I, s. 440.

<sup>46</sup> Całościowe i wyczerpujące przedstawienie wymogów, jakim powinien odpowiadać wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania przedstawił w literaturze J. Izydorczyk, *Wniosek prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania* (w:) *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 2002, s. 163–173).

<sup>47</sup> Por. A. Murzynowski, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania karnego* (w:) *Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, Zakamycze 1998, s. 138–139.